

Wycinają Polskę w OSM

W ramach zmiany licencji projektu OpenStreetMap w połowie lipca rozpoczęto usuwanie tych danych, których twórcy nie zgodzili się na nowe zapisy. Dotychczas mapy tego projektu udostępniane były na licencji Creative Commons. Przedstawiciele OSM doszli jednak do wniosku, że jej zapisy nie pasują do specyfiki przedsiębiorstwa i w niektórych krajach nie chronią wystarczająco tych zasobów. Dlatego zdecydowano się na licencję OdBL (Open Database License). Krok ten wymagał jednak tego, by wszyscy współtwórcy danych OSM zaakceptowali nowe warunki. Jeśli ktoś tego nie uczynił, wprowadzone przez niego dane zostały przeniesione do odrębnej bazy, a tym samym nie są już widoczne w głównym zasobie OSM.

Przechodzenie na nową licencję rozpoczęło się 1 kwietnia, jednak dopiero latem ruszyło czyszczenie danych. Jak zapewniają przedstawiciele OpenStreetMap, w wyniku tego procesu z map znikło tylko około 1% danych. Niestety, dla Polski wskaźnik ten jest dużo wyższy. Wynika to z tego, że wiele danych OSM zostało kilka lat temu zaimportowane z konkurencyjnego, choć dostępnego wówczas na tej samej licencji otwartego projektu kartograficznego Uzupełniająca Mapa Polski (UMP). Większość jego członków nie zaakceptowała licencji OdBL. Zdecydowano więc, że ich dane wraz z relacjami (szlakami turystycznymi,



połączeniami komunikacji miejskiej itp.) mają być usunięte.

Efekty pracy bota (programu czyszczącego dane) w wielu regionach Polski okazały się bardzo poważne – skasowaniu uległy np. ważne drogi krajowe, a nawet fragmenty autostrad. Mocno ucierpiały m.in. Zielona Góra (fot. powyżej), Police, Konin, Opole i Radom. Widząc spustoszenie na mapach Polski, wolontariusze z Rosji i Niemiec zadeklarowali już pomoc przy naprawianiu map. Przywrócenie stanu pierwotnego zajmie jednak wiele tygodni lub nawet miesięcy. Przez ten czas użyteczność map OSM będzie niewielka, szczególnie w przypadku wyznaczania tras przejazdu.

JK

Zakończono aktualizację mapy geosrodowiskowej

Państwowy Instytut Geologiczny 30 czerwca zakończył opracowywanie drugiej edycji mapy geosrodowiskowej Polski w skali 1:50 000. Arkusze dostępne są w Centralnym Archiwum Geologicznym zarówno w wersji analogowej, jak i elektronicznej. Można je również przeglądać w geoportalu emgsp.pgi.gov.pl. Drugą edycję mapy wzbogacono o następujące warstwy: ● lokalizacja składowisk odpadów, ● obiekty antropopresji w środowisku, ● zweryfikowane obszary prognostyczne występowania kruszyw piaskowo-żwirowych wokół wybranych aglomeracji, ● zweryfikowane obszary prognostyczne występowania kruszyw piaskowo-żwirowych wokół projektowanych dróg i autostrad, ● zweryfikowane obszary prognostyczne występowania kopalin ilastych dla ceramiki budowlanej.

Źródło: PIG-PIB

Polska w Community Maps

W zasobach prowadzonego przez Esri programu Community Maps znalazły się pierwsze dane przestrzenne udostępnione przez polską instytucję. Na początek opublikowano plany kampusu Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego na warszawskim Ursynowie oraz należącego do tejże uczelni arboretum w Rogowie (woj. łódzkie). Obecnie w program ten zaangażowało się 15 krajowych organizacji (14 uczelni i jeden powiat), a dane dostarczyły już cztery z nich.



Celem programu Community Maps jest udostępnienie bezpłatnej, wieloskalowej, rastrowej mapy świata opracowanej z wykorzystaniem możliwie najlepszych danych. Powstaje ona na bazie zasobów GIS, które zgadzają się udostępniać poszczególne państwa, miasta, powiaty, a także uczelnie, organizacje i firmy. W ramach programu publikowany jest jedynie „obraz” danych, które w formie źródłowej są dostępne odpłatnie u ich właścicieli.

Źródło: Esri Polska

Spółeczeństwo XIX wieku w atlasie

Nakładem Wydawnictwa Naukowego Uniwersytetu Szczecińskiego ukazała się publikacja pt. „Atlas historyczny Pomorza Zachodniego. Topodemograficzny atlas gmin i obszarów dworskich Pomorza Zachodniego w 1871 roku (tom I)”. Opracowanie składa się z 37 kolorowych arkuszy mapowych, obejmujących obszar prowincji pomorskiej w skali 1:500 000 (format A1), książeczki zawierającej obszerny wstęp, który wprowadza czytelnika w świat opisywanej przestrzeni i czasu, oraz wersji elektronicznej arkuszy na płycie CD. Kontynuacją „Atlasu historycznego Pomorza Zachodniego” będzie II tom, nad którym trwają już prace, poświęcony firmom działającym na początku XX wieku oraz społeczeństwu i gospodarce Pomorza Zachodniego u progu II wojny światowej.



– Czterech szczecińskich naukowców doskonale wykorzystało współczesną technologię informatyczną, aby w najbardziej przyjazny sposób zilustrować wiedzę o społeczeństwie Pomorza Zachodniego w 1871 roku (w tym czasie przeprowadzono spis powszechny). Atlas będzie miał wartość także dla lokalnych samorządów, dostarczając im różnorodnej wiedzy na temat przestrzeni, w której dzisiaj żyją jej mieszkańcy. Dla Wydawnictwa Naukowego Uniwersytetu Szczecińskiego było to jedno z największych wyzwań merytorycznych i technologicznych. Dołożyliśmy jednak starań, aby publikacja była czytelna, łatwa w użyciu oraz żeby umożliwiała korzystanie z map zarówno w sposób tradycyjny, jak i z komputera. To jedyna taka publikacja w Polsce – zachwala ją wydawca.

Źródło: Uniwersytet Szczeciński